

Sygn. akt II Ca 1071/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2017 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Kubiak

Sędziowie: SO Ewa Blumczyńska (spr.)

SR del. Sylwester Książ

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Nadolska

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku J. J. (1) i K. J.

przy uczestnictwie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Szamotułach

z dnia 23 maja 2016 r.

sygn. akt I Ns 369/15

postanawia:

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika postępowania kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa radcowskiego w postępowaniu odwoławczym.**

/-/Ewa Blumczyńska /-/ Rafał Kubiak /-/ Sylwester Książ

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy J. J. (1) i K. J. wniesli o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz (...) S.A. z siedzibą w miejscowości K. na należących do wnioskodawców nieruchomościach oraz o ustalenie przez Sąd odpowiedniej wysokości jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, a nadto zasądzenie na rzecz wnioskodawców od uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu podali, że przysługuje im prawo własności nieruchomości, dla których Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz, iż na przedmiotowej nieruchomości usytuowane są urządzenia przesyłowe, wykorzystywane przez uczestnika postępowania (...) S.A.

Pełnomocnik wnioskodawców pismem z dnia 15.09.2014 r. zwrócił się do uczestnika z wezwaniem do uregulowania stanu prawnego elementów sieci przesyłowej, należącej do uczestnika, jednakże do zawarcia umowy ustanawiającej służebność nie doszło.

W odpowiedzi na wniosek (k. 28-44) uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku w całości wobec faktu, iż uczestnikowi przysługuje tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców, a nadto o zasądzenie od wnioskodawców na swoją rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu uczestnik postępowania przyznał, iż na nieruchomości należącej do wnioskodawców zlokalizowany jest stanowiący własność uczestnika odcinek linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 400 kV relacji P. – K. oraz podał, iż przedmiotowy odcinek sieci został wybudowany z zachowaniem wymogów formalno-prawnych, w tym m.in. na podstawie decyzji wywłaszczeniowej z dnia 10.12.1971 r. obejmującej zezwolenie na założenie ww. linii elektroenergetycznej. W ocenie uczestnika przedmiotowa decyzja stanowi tytuł prawny do korzystania z ww. nieruchomości w sposób odpowiadający treści prawa służebności przesyłu, nie ma zatem podstaw do ustanawiania służebności na rzecz uczestnika.

Nadto z ostrożności procesowej uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Uczestnik postępowania podał również, iż nie ma żadnych podstaw to tego by Sąd z urzędu przeprowadzał postępowanie dowodowe w zakresie wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu.

Nadto wnioskodawcy podali, że załączona przez uczestnika decyzja administracyjna z dnia 10.12.1971 r. nie dowodzi, iż uczestnik posiada tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawców.

Wnioskodawcy wnieśli o zobowiązanie uczestnika do okazania oryginału decyzji z dnia 10.12.1971 r. bowiem przedłożony przez uczestnika odpis jest nieczytelny (posiada przekreśloną datę) i opatrzone jest ręcznymi zapiskami. Nadto wnioskodawcy zakwestionowali aby przedłożona przez uczestnika decyzja wywłaszczeniowa miała w ogóle przymiot ostateczności. Wnioskodawcy wskazali też, iż przedmiotowa decyzja nie spełnia wymogów decyzji administracyjnej, przez niewskazanie stron postępowania oraz nieczytelny podpis. Dodatkowo przedłożona decyzja nie zawiera oznaczeń nieruchomości, których dotyczy. Wnioskodawcy podali też, iż zarzut zasiedzenia zgłoszony przez uczestnika jest niedopuszczalny.

W replice z dnia 20.05.2016 r. uczestnik postępowania wywodził m.in., że przedłożona przezeń decyzja wywłaszczeniowa spełnia wymogi decyzji administracyjnej. Nadto, że pozbawione znaczenia dla niniejszego postępowania są twierdzenia wnioskodawców jakoby w przedmiotowej decyzji błędnie oznaczono strony postępowania, gdyż Sąd powszechny nie jest uprawniony do poddania kontroli prawidłowości postępowania administracyjnego.

Uczestnik podał również, iż sporna decyzja w zakresie gruntów, których dotyczy odsyła do załącznika, zatem grunty podlegające wywłaszczeniu zostały dostatecznie zindywidualizowane. Nadto w ocenie uczestnika skoro sporna infrastruktura została wybudowana po uprzednim spełnieniu wszystkich wymogów formalno-prawnych to decyzje, na podstawie których działano, w tym sporna decyzja wywłaszczeniowa, były ostateczne i skutecznie wprowadzone do obrotu prawnego.

### ***Postanowieniem z dnia 23 maja 2016 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach :***

1. oddalił wniosek;
2. kosztami postępowania obciążył wnioskodawców w całości i z tego tytułu zasądził od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestnika kwotę 257 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

**Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego :**

Wnioskodawcy J. J. (1) i K. J. są współwłaścicielami na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości gruntowych położonych w D., dla których Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Przedmiotowe nieruchomości stanowią całość gospodarczą (gospodarstwo rolne). Wnioskodawcy stali się właścicielami przedmiotowych nieruchomości na podstawie umowy o dożywocie zawartej z M. J. (1) i J. J. (1) w dniu 30.01.1992 r. M. J. (1) i J. J. (1) nie posiadali innych nieruchomości. Na przedmiotowych nieruchomościach zlokalizowany jest stanowiący własność (...) S.A. (uczestnik postępowania) odcinek linii elektroenergetycznej wysokiego napięcia 400 kV relacji P. – K.. Jest to jednocześnie jedyna linia o napięciu 400 kV przebiegająca przez miejscowość D.. Przedmiotowy odcinek wybudowany został w latach 1971-1974 przez Zakłady (...) w P.. Podstawą posadowienia wyżej opisanej infrastruktury na nieruchomościach wnioskodawców była decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. – z dnia 10.12.1971 r. w sprawie o nr (...) wydana na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z uwzględnieniem decyzji zatwierdzającej plan realizacji przedmiotowej linii wydanej przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w P. nr(...) z dnia 06.09.1971 r.

Decyzja z dnia 10.12.1971 r. zezwalała Zakładom (...)w P. na wstęp na teren nieruchomości prywatnych ustalonych potrzebami budowy ww. linii elektroenergetycznej oraz dawała prawo korzystania z części nieruchomości potrzebnych do założenia linii /ustawienia słupów i zawieszeniu przewodów i prawo nieograniczonego dostępu do linii pracowników Zakładu (...) celem konserwacji urządzeń.

Do decyzji z dnia 10.12.1971 r. dołączony był załącznik (stanowiący jej integralną część) obejmujący wykaz gruntów i ich właścicieli, przez które miała przebiegać sporna linia energetyczna. W załączniku jako właściciele nieruchomości, przez które miała przebiegać linia wskazano m.in. A. J. – ówczesnego właściciela nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...), M. J. (1) ówczesnego właściciela nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) i M. J. (2) ówczesnego właściciela nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...).

W dacie wydania przedmiotowej decyzji nieruchomości właścicielem nieruchomości objętej obecnie księgą wieczystą nr (...) był A. J., nieruchomości objętej obecnie księgą wieczystą nr (...) był M. J. (1), a nieruchomości objętej obecnie księgą wieczystą nr (...) była M. J. (2). Ten stan prawny powstał na skutek zniesienia współwłasności nieruchomości objętej dawną księgą wieczystą (...), postanowieniem Sądu Powiatowego w S. z 23.09.1958r., Ns 564/57 – założenie nowych ksiąg wieczystych nr (...) nastąpiło w dniu 23.09.1965r. Jednocześnie przedmiotowe nieruchomości stanowią co najmniej od kilkadziesiąt lat całość gospodarczą (gospodarstwo rolne). Nieruchomość objęta księgą wieczystą (...) przypadła następnie na własność M. J. (1) i jego żony J. J. (1) na podstawie aktu własności ziemi z 16.07.1973r. Nieruchomość objęta księgą wieczystą (...) przypadła następnie na własność M. J. (1) i jego żony J. J. (1) w trybie uwłaszczenia na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w Szamotułach z 28.06.1982r., I Ns 205/82.

Na etapie planowania i budowy sporna sieć figurowała pod różnymi nazwami, m.in. również pod nazwa P. – G., oznaczającą ogólny kierunek budowy.

Ww. linie po ich wybudowaniu weszły w skład majątku Skarbu Państwa zarządzanego przez przedsiębiorstwo państwowe Zakłady (...). Zakład ten zgodnie z zarządzeniem nr (...) Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12.08.1975 r. został zlikwidowany. W jego miejsce powstały Zakłady (...), które prowadziły m.in. Zakład (...). Na mocy zarządzenia nr 2/Org. Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 14.02.1985 r. Zakłady (...) zostały przekształcone w Zachodni Okręg (...), który na skutek zarządzenia Prezesa Rady Ministrów nr 57 z dnia 30.12.1988 r. uległ podziałowi, w wyniku którego powstało m.in. Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) z siedzibą w P., które przejęło zorganizowaną część przedsiębiorstwa poprzednika prawnego, w skład którego wchodziła sporna linia. Następnie zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 09.07.1993 r., z dniem 12 lipca 1993 r. dokonano podziału Przedsiębiorstwa Państwowego Zakład (...) w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia przedsiębiorstwa (w tym spornej linii) do spółki (...) S.A.

W dniu 05.10.2007 r. w Monitorze Sądowym i Gospodarczym ogłoszono plan podziału spółki (...) S.A. W planie uczestniczyła spółka (...) S.A. jako spółka dzielona i spółka (...) S.A. jako spółka przejmująca. Nazwę spółki (...) S.A. w dniu 24.10.2007 r. zmieniono na (...) S.A. W wyniku podziału ww. spółki sporna linia została z niej wydzielona i wniesiona do (...) S.A.

W dniu 11 grudnia 2008 r. zmianie uległa nazwa (...) S.A. na (...) S.A. W 2013 r. (...) S.A. zmieniła nazwę na (...) S.A.

Uczestnik postępowania korzysta z nieruchomości wnioskodawców w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu, o której mowa w art. 305<sup>1</sup> k.c.

Pełnomocnik wnioskodawców pismem z dnia 15.09.2014 r. zwrócił się do uczestnika z wezwaniem do uregulowania stanu prawnego elementów ww. sieci przesyłowej. Wezwanie okazało się bezskuteczne.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne dokumenty urzędowe i prywatne przedłożone przez uczestników postępowania oraz wskazał, że jedynym dokumentem, którego wartość dowodową zakwestionowali wnioskodawcy była decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. – z dnia 10.12.1971 r. w sprawie o nr (...) oraz, że nie podzielił zarzutów stawianych przedmiotowej decyzji przez wnioskodawców.

W szczególności Sąd Rejonowy nie zgodził się z twierdzeniem, iż przedmiotowy dokument nie stanowi w ogóle decyzji administracyjnej ze względu na rzekomy brak podpisu podnosząc, że na dokumencie tym wyraźnie figuruje podpis osoby, która decyzję wydała – Z. B.. Poza tym, że przedmiotowa decyzja wskazuje podmiot, który ją wydał oraz jej adresata, tj. Zakłady (...) w P. – Zakład (...) w P.. Pozostałe strony postępowania zostały wymienione w załączniku stanowiącym integralną część decyzji – co wynika wprost z jej treści.

Niezależnie od powyższego, ocena podejmowana przez Sąd Rejonowy sprowadzała się zasadniczo do potwierdzenia, czy przedłożona przez uczestnika decyzja administracyjna ma urzędowe cechy pozwalające przyjąć, że pochodzi od właściwego organu, badanie zaś treści sprowadza się do ustalenia, czy decyzja może wywołać skutki cywilnoprawne, mające znaczenie dla rozpoznawanej sprawy. Prezydium Rady Narodowej w S. było organem władnym do przeprowadzenia postępowania wywłaszczeniowego na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Organ ten orzekł, stosując przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Jego decyzja ma wszystkie cechy właściwe decyzji administracyjnej (m.in. oznaczenie organu, od którego pochodzi, przedmiotu postępowania i sposobu rozstrzygnięcia, datę wydania i podpis osoby upoważnionej do jej wydania).

Sąd Rejonowy wskazał, że nie uprawniony do poddania kontroli prawidłowości postępowania organu administracyjnego w toku rozpoznania sprawy. W szczególności, że nie musi badać, czy w postępowaniu administracyjnym uczestniczyły wszystkie osoby zainteresowane i czy odpis decyzji administracyjnej wszystkim tym osobom został doręczony, nadto jakie znaczenie przypisywać dopiskom i przekreśleniom w decyzji. W takim bowiem wypadku – jak podniósł Sąd Rejonowy - stałby się instancją kontrolującą przebieg i sposób podejmowania czynności administracyjnych w toku rozpoznawania sprawy – do czego służą środki odwoławcze przewidziane w procedurze administracyjnej, czy też sądoadministracyjnej. Poza tym, że nie jest rzeczą sądu powszechnego wyręczenie ani tym bardziej wkraczanie w kompetencje organów administracji i sądów administracyjnych w zakresie kontroli prawidłowości i legalności decyzji administracyjnych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2000 r., III CKN 268/00).

Sąd Rejonowy podkreślił, iż odpis przedmiotowej decyzji poświadczony był za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego, zatem mógł zastąpić oryginał decyzji. Nadto wskazał, że wnioskodawcy wprawdzie domagali się w trybie art. 129 § 4 k.p.c. przedłożenia przez uczestnika oryginału przedmiotowej decyzji, ale w ocenie Sądu Rejonowego nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności uzasadniające żądanie przedłożenia oryginału decyzji wywłaszczeniowej. W szczególności wnioskodawcy nie kwestionowali prawdziwości przedłożonej decyzji, zaś

jak wyżej wskazano była ona dla Sądu pod względem formy i treści wystarczająco precyzyjna, a kwestia przekreśleń i poprawek powinna być podnoszona w postępowaniu administracyjnym, a nie w ramach niniejszego postępowania.

Co się tyczy kwestii ostateczności decyzji wywłaszczeniowej to Sąd posłużył się w tym wypadku konstrukcją domniemania faktycznego podnosząc, że zgodnie z art. 231 k.p.c. Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Domniemanie faktyczne sprowadza się do uznania określonego faktu, istotnego dla rozstrzygnięcia danej sprawy, za ustalony, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z zasad logiki i doświadczenia z innych, ustalonych już faktów.

W tym kontekście Sąd Rejonowy wskazał, że sporna linia energetyczna jest jedyną tego typu linią przebiegającą przez miejscowość D. oraz, że skoro przedmiotowa linia została wybudowana przyjąć należało, iż podmiot który ją posadził musiał spełnić wszelkie wymogi formalno-prawne niezbędne do jej wzniesienia. Stąd, że przyjąć należało, iż sporna decyzja wywłaszczeniowa, w oparciu którą wybudowano sporną sieć, musiała mieć przymiot ostateczności. Nadto, że również zasady doświadczenia nakazują przyjąć, iż tego typu inwestycje chociażby ze względów ekonomicznych i logistycznych bezsprzecznie nie mogłyby być realizowane z pominięciem reguł postępowania administracyjnego. Wnioskodawcy nie zdołali powyższego domniemania faktycznego obalić, w szczególności poprzez wykazanie, że którykolwiek z uczestników postępowania administracyjnego skutecznie odwołał się od decyzji.

Sąd uznał za wykazane przez uczestnika, że w stosunku do nieruchomości wnioskodawców wydana została decyzja wywłaszczeniowa z dnia 10.12.1971 r., na którą powołuje się uczestnik, i, że dotyczy ona linii elektroenergetycznej przebiegającej przez nieruchomość wnioskodawców.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że z jego ustaleń wynika, iż w dacie wydania przedmiotowej decyzji nieruchomości właścicielem nieruchomości objętej obecnie księgą wieczystą nr (...) był A. J., nieruchomości objętej obecnie księgą wieczystą nr (...) był M. J. (1), a nieruchomości objętej obecnie księgą wieczystą nr (...) była M. J. (2). Następnie – jak wyżej opisano – nieruchomości A. J. i M. J. (2) przypadły na własność M. J. (1) i jego żony J. J. (1), a następnie zostały przekazane wnioskodawcom w drodze dożywocia. Jak wynika z ustaleń Sądu M. J. (1) nie posiadał innych nieruchomości niż ww. wymienione, stanowi to dodatkowy argument przemawiający za tym, iż sporna decyzja wywłaszczeniowa dotyczyła wszystkich ww. nieruchomości, tj. obecnie nieruchomości wnioskodawców.

Sąd uwzględnił również dokumenty urzędowe zgromadzone w aktach ksiąg wieczystych nr (...) celem ustalenia stanu prawnego i faktycznego nieruchomości wnioskodawców.

Sąd zaliczył w poczet materiału dowodowego kserokopie i wydruki przedłożone przez uczestnika. Wprawdzie dowody te nie korzystają z mocy dowodowej dokumentów, jednak stanowią inne środki dowodowe w rozumieniu art. 309 k.p.c., a nadto okoliczności z nich wynikające nie były kwestionowane przez wnioskodawców, stąd Sąd uznał je za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Pominięte w stanie faktycznym dokumenty oraz inne środki dowodowe (art. 309 k.p.c.) nie zawierały treści istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

***Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie i zważył, co następuje:***

Zgodnie z art. 305<sup>1</sup> k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu).

Jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1, właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu (art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c.).

W odniesieniu do ww. linii uczestnik postępowania podniósł, że jego poprzednik prawny uzyskał tytuł prawny uprawniający do korzystania m.in. z nieruchomości wnioskodawców – skuteczny wobec każdorazowego właściciela nieruchomości – w postaci decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. Powyższy zarzut uczestnika postępowania okazał się zasady, jednocześnie jego uwzględnienie powodowało konieczność oddalenia wniosku.

Sąd podzielił zapatrywanie wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r. III CZP 107/13, OSNC 2015/3/29, LEX nr 1488917, Biul.SN 2014/6/7, KSAG 2014/3/45-46, z którego wynika, że gdy przedsiębiorca będący właścicielem urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c. wykonuje uprawnienia wynikające z decyzji wydanej na rzecz jego poprzednika prawnego na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) dalej również „u.z.t.w.n.”, właściciel nieruchomości nie może żądać ustanowienia służebności przesyłu (art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c.).

Prawa i obowiązki powstałe w wyniku wydania ww. decyzji są wprawdzie zbliżone do będących konsekwencją obciążenia nieruchomości służebnością gruntową, ale źródłem ich powstania jest ustawa i wydana na jej podstawie decyzja administracyjna, należące do sfery publicznoprawnej. Sąd Najwyższy określił skutki wywołane decyzją administracyjną, wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n., jako swego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub przesyłową (por. uchwała z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 80/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 146, oraz wyroki z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 1863/00, nie publ., z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 1316/00, nie publ., z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 680/04, nie publ., z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06, nie publ., i z dnia 21 stycznia 2009 r., II CSK 394/08, nie publ., a także postanowienie z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15).

Trwałość skutków decyzji wydanych na podstawie art. 35 ust.1 u.z.t.w.n., obejmujących ograniczenie prawa własności nieruchomości w określony w decyzjach sposób, dotyczy zarówno osoby, która była właścicielem w chwili wydania decyzji, jak i każdego kolejnego właściciela. Na uprawnienie objęte tymi decyzjami może powoływać się przedsiębiorca, który w związku z tymi decyzjami zainstalował je, jak też każdy kolejny, który uzyskał tytuł prawny do tych urządzeń i jest odpowiedzialny za ich eksploatację oraz utrzymanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 156/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 103, i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., III CZP 116/09).

Wydanie decyzji na podstawie art. 35 u.z.t.w.n. oznaczało, że prawo własności nieruchomości zostało trwale ograniczone, ponieważ właściciel musiał bezterminowo godzić się na zainstalowanie urządzeń przedsiębiorcy przesyłowego na swojej nieruchomości, trwanie tych urządzeń na jego gruncie i podejmowanie przez przedsiębiorcę czynności technicznych koniecznych do utrzymania ich w stanie zdatnym do zaspokajania potrzeb społecznych. Z decyzji tej pośrednio wynikało, w związku z ograniczeniem prawa właściciela, uprawnienie przedsiębiorcy do posadowienia urządzeń przesyłowych na jego gruncie, a upoważnienie do wstępu na ten grunt w celu podjęcia niezbędnych czynności mających na celu utrzymanie urządzeń w należytych stanie miało źródło w ustawie. W związku z niewygaszeniem przez ustawodawcę skuteczności tych decyzji po wejściu w życie przepisów o służebności przesyłu, przedsiębiorca ma w dalszym ciągu tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości na te cele, które określono w decyzji. Konsekwencją uregulowania decyzją administracyjną korzystania przez przedsiębiorcę z nieruchomości stanowiącej własność innej osoby, jest poddanie prawu i postępowaniu administracyjnemu wszelkich kwestii wiążących się z relacjami między właścicielem i przedsiębiorcą, jeżeli ustawa inaczej nie stanowi.

W świetle powyższego Sąd Rejonowy podniósł, że uczestnik postępowania na podstawie decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. z dnia 10.12.1971 r. w sprawie o nr(...) legitymuje się tytułem prawnym do korzystania

z nieruchomości wnioskodawców, dla których Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...) w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu, związanym z posadowieniem, eksploatacją i konserwacją linii energetycznej wysokiego napięcia 400 kV relacji P. – K.. Tytuł ten był skuteczny przeciwko osobom będącym właścicielami nieruchomości w chwili wydania decyzji (A. J., M. J. (2) i M. J. (1)) i pozostaje skuteczny przeciwko wnioskodawcom, jako następcom prawnym tych osób w zakresie własności nieruchomości obciążonych.

W konkluzji Sąd Rejonowy uznał, że tym samym wniosek należało oddalić i orzekł jak w pkt 1 sentencji postanowienia.

Sąd Rejonowy jednocześnie wskazał, że zarzut uczestnika dotyczący zasiedzenia służebności gruntowej był bezskuteczny z powodu posiadania tytułu prawnego do spornych nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności.

O kosztach postępowania (pkt 2 sentencji postanowienia) Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., art. 98 § 1 i 99 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), Dz.U.2013.490 j.t. wskazując, że na koszty postępowania złożyły się : koszty zastępstwa prawnego pełnomocnika uczestnika postępowania 240,00 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17,00 zł.

### ***Wnioskodawcy złożyli apelację od powyższego postanowienia zaskarżając***

#### ***Orzeczenie w całości.***

#### ***Jako zarzuty apelacyjne wskazali :***

1. naruszenie art. 129 § 4 k.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku o zobowiązanie uczestnika do okazania oryginału decyzji nr (...) z dnia 10 grudnia 1971 r. pomimo że zaistniały szczególne okoliczności za ty przemawiające - częściowa nieczytelność kopii

i istnienie na złożonym odpisie dopisków i skreśleń, o których pełnomocnik (z naruszeniem treści art 6 ustawy o radcach prawnych) nie wspomniał w poświadczeniu zgodności z oryginałem - co skutkowało oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności wyłącznie na podstawie kwestionowanego odpisu decyzji;

2. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolne uznanie, wyłącznie na podstawie nieuprawnionego domniemania faktycznego, że decyzja nr (...) jest ostateczną decyzją w rozumieniu art. 16 k.p.a. wydaną w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (dalej u.z.t.w.n.) - pomimo że nie była opatrzona klauzulą ostateczności, nie doręczono jej właścicielom nieruchomości wywłaszczanych, a uczestnik nie podjął jakichkolwiek czynności dla wykazania ostateczności decyzji;

3. naruszenie art. 6 k.c. przez uznanie, że to wnioskodawca winien udowodnić brak ostateczności decyzji, której odpis uczestnik złożył do akt, pomimo że to uczestnik wywodził skutki prawne z decyzji administracyjnej, więc to jego obciążał ciężar dowodu jej ostateczności,

4. naruszenie konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności oraz art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, przez rozstrzygnięcie wątpliwości nasuwających się przy ocenie decyzji nr (...) z dnia 10 grudnia 1971 r. na niekorzyść prawa własności.

Przy powyższych zarzutach apelujący wnieśli o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz o zasądzenie na ich rzecz od uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący wskazali, że nie kwestionują generalnej zasady, że decyzja administracyjna wydana w ww. trybie stanowi dla przedsiębiorcy trwały tytuł do korzystania z nieruchomości i wyklucza żądanie ustanowienia służebności, ale ich zdaniem uczestnik nie udowodnił, że takim aktem, ostatecznym i skutecznym dysponuje. Nadto, że z uwagi na formę tego odpisu bezskutecznie zażądali przedłożenia oryginału decyzji w trybie art. 129 § 4 k.p.c. w

piśmie z 14 października 2015 r. Poza tym, że uczestnik nie wykazał, by ta decyzja była ostateczną, co powodowałoby niemożność ponownego orzekania w tej samej sprawie.

Odnosnie zarzutu naruszenia art. 6 kc apelujący podnieśli, że uczestnik, jako strona wywodząca skutki prawne z decyzji administracyjnej, winien wykazać jej ostateczność, przy czym brak podstaw dla konstruowania domniemania ostateczności - sam fakt istnienia sieci nie uprawnia do wnioskowania, że istnieje ostateczna decyzja stanowiąca podstawę jej wybudowania. Przy tym, że co prawda ostateczność decyzji administracyjnej nie wynika z zamieszczenia na niej klauzuli ostateczności, ale przymiot ten musi jednak zostać wykazany przez stronę, która wskazuje na daną decyzję jako źródło swojego uprawnienia, w sytuacji, gdy strona przeciwna zaprzecza ostateczności decyzji. Nadto, że z racji szczególnej pozycji prawa własności, mającej umocowanie w Konstytucji RP, wszelkie wątpliwości winno się tłumaczyć na korzyść prawa własności a Sąd, dokonując wykładni treści decyzji złożonej do akt, oraz przepisów o postępowaniu dowodowym, rozstrzygnął wszelkie wątpliwości na niekorzyść prawa własności wnioskodawców, która jest sprzeczna z konstytucyjną zasadą ochrony prawa własności.

#### ***W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o :***

1. oddalenie apelacji wnioskodawców jako bezzasadnej,
2. zasądzenie od wnioskodawców na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

##### ***Apelacja okazała się bezzasadna .***

Na wstępie w świetle wniosku apelujących żądających uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania niezbędnym było zaznaczenie, że zgodnie z uregulowaniem zawartym w art. 386 § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji w razie stwierdzenia nieważności postępowania uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Poza tym art. 386 § 4 k.p.c. przewiduje, że Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania

w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Na żadną z powyższych okoliczności nie powołują się apelujący. Także Sąd odwoławczy takiej podstawy z urzędu nie stwierdził i zatem nie było podstaw do przyjęcia zasadności żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, które z istoty swej determinują rozważania co do pozostałych zarzutów apelacyjnych, bowiem jedynie nieobarczone błędem ustalenia faktyczne, będące wynikiem należycie przeprowadzonego postępowania mogą być miarodajne do rozpoznania zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że w ocenie Sądu odwoławczego zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia te Sąd odwoławczy podzielił i przyjął za własne uznając, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny. Przy tym zaznaczenia wymaga, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy mogłaby być podważona tylko wówczas, jeżeli w świetle dyrektyw płynących z art. 233 § 1 k.p.c. byłaby rażąco wadliwa albo oczywiście błędna. Ocenie dowodów przeprowadzonej w rozpoznawanej sprawie takich zarzutów postawić nie można.

Ustosunkowując się zatem do zarzutu naruszenia art. 129 § 4 kpc przez nieuwzględnienie wniosku o zobowiązanie uczestnika do okazania oryginału decyzji nr (...) z dnia 10 grudnia 1971r. pomimo, jak wywodzą apelujący - zaistnienia szczególnych okoliczności za tym przemawiających – częściowa nieczytelność kopii i istnienie na złożonym odpisie dopisków i skreśleń, o których pełnomocnik ( z naruszeniem art. 6 ustawy o radcach prawnych) nie wspomniał w poświadczeniu zgodności z oryginałem wskazać należy, że niewątpliwym jest, iż zgodnie z uregulowaniem zawartym w art. 129 § 1 kpc strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć w sądzie jego oryginał jeszcze przed rozprawą. Obowiązek ten powstaje automatycznie

z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną takiego żądania, a więc bez potrzeby wydawania przez sąd jakichkolwiek rozstrzygnięć w tym przedmiocie. Natomiast w § 4 powołanego przepisu mowa jest o uzasadnionych okolicznościach sprawy w których na wniosek strony lub z urzędu sąd zażąda od strony składającej odpis dokumentu poświadczonego za zgodność z oryginałem przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Zatem obowiązek ten uzależniony jest od decyzji sądu.

Celem rozpoznania tego zarzutu Sąd odwoławczy ustalił, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w związku ze złożeniem przez uczestnika w kserokopii poświadczonej za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika uczestnika decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w S. z dnia 10 grudnia 1971r. w sprawie o nr (...) ( k.61 akt) wnioskodawcy zażądali w piśmie z dnia 14 października 2015r. ( wpływ do Sądu 16 października 2015r.) złożenia przez uczestnika oryginału tego dokumentu ( k. 180 akt).

Uczestnik nie podporządkował się temu żądaniu. Przy tym Sąd Rejonowy nie zobowiązał uczestnika do przedłożenia oryginału tego dokumentu.

Odnosząc te ustalenia faktyczne do powołanego uregulowania wskazać należy, że art. 129 kpc nie określa *expressis verbis* sankcji za niepodporządkowanie się żądaniu przeciwnika lub sądu. Niewątpliwym natomiast jest, że zaniechanie wykonania tego obowiązku podlega ocenie przez pryzmat art. 233 § 2 kpc. Sąd powinien zatem ocenić - na podstawie własnego przekonania i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - jakie znaczenie należy nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu, uwzględniając również dyrektywy wynikające z art. 3 kpc, nakazującego stronom dawanie wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawianie dowodów. Badając znaczenie odmowy złożenia oryginałów sąd powinien mieć na uwadze, czy została ona podyktowana względami obiektywnymi, czy też zawinionymi przez stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 r., III CSK 119/09).

Zatem wobec zarzutu apelacyjnego w powyższej kwestii - ocenie Sądu odwoławczego podlegało nie tylko zaniechanie ze strony uczestnika przedłożenie dokumentu w oryginale, ale również ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego w tym przedmiocie.

Zdaniem Sądu odwoławczego - wbrew argumentacji apelujących - zaniechanie złożenia przez uczestnika oryginału dokumentu nie mogło automatycznie skutkować utratą przez ten odpis waloru dokumentu i zarazem dowodu w sprawie. Od momentu bowiem zaopatrzenia kserokopii w oświadczenie o jej zgodności z oryginałem, kserokopia jest dokumentem świadczącym o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, OSNC 1994 r. Nr 11, poz. 206, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 401/06).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia Sąd Rejonowy uznał, iż przedłożony przez uczestnika odpis decyzji poświadczony za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego reprezentującego uczestnika wobec spełnienia warunków formalnych oraz zawarcia w nim treści „wystarczająco precyzyjnej” a przede wszystkim przy nie kwestionowaniu przez wnioskodawców jej prawdziwości mogła stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszym postępowaniu, pomimo nie przedłożenia jej oryginału. Nadto, że kwestia przekreśleń i poprawek powinna być podnoszona w postępowaniu administracyjnym.

Sąd odwoławczy podzielił tę ocenę mając na uwadze, że całokształt przedstawionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodów a także okoliczności niespornych między wnioskodawcami a uczestnikiem postępowania dawały podstawę do poczynienia wiarygodnych ustaleń faktycznych.

W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał omawiany zarzutu apelacyjny za nieuzasadniony.

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 233 w zw. z art. 231 k.p.c. przez dowolne uznanie, wyłącznie na podstawie nieuprawnionego domniemania faktycznego, że decyzja nr (...) wydana w trybie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach

i trybie wywłaszczania nieruchomości jest ostateczną w rozumieniu art. 16 k.p.a. pomimo, że nie była opatrzona klauzulą ostateczności i nie doręczono jej właścicielom nieruchomości wywłaszczanych, a uczestnik nie podjął jakichkolwiek czynności dla wykazania ostateczności decyzji niezbędnym jest zaznaczenie, że argumentacja Sądu Rejonowego uzasadniająca posłużenie się konstrukcją domniemania faktycznego dla poczynienia istotnej dla sprawy okoliczności faktycznej a mianowicie kwestii ostateczności powyższej decyzji była przekonująca i nie wywoływała jakichkolwiek wątpliwości Sądu odwoławczego, w tym również odnośnie sformułowanego wniosku - wyprowadzonego z ustalonych faktów. Skoro bowiem jedyną w miejscowości D. jest przedmiotowa linia to w myśl zasad logiki i doświadczenia życiowego nie mogło ulegać wątpliwości, że ze strony podmiotu budującego tę linię musiały być spełnione niezbędne wymogi formalno – prawne pozwalające na dokonanie takiego przedsięwzięcia w tym ostateczność decyzji administracyjnej stanowiącej jego podstawę.

Jednocześnie odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacyjnego naruszenia art. 6 k.c. przez uznanie, że to oni winni udowodnić brak ostateczności decyzji, której odpis uczestnik złożył do akt i wywodził z niej skutki prawne a więc - jak wywodzili apelujący – uczestnika obciążał ciężar dowodu ostateczności decyzji zaznaczenia wymaga, że ciężar obalenia faktu wynikającego z domniemania faktycznego spoczywa na osobie, która twierdzi, że fakt taki nie zaistniał. Tymczasem apelujący nie zaoferowali żadnych dowodów ani nie powołali się na fakty, w świetle których domniemanie mogłoby zostać obalone. Także nie wykazali, aby rozumowanie Sądu Rejonowego przy konstruowaniu domniemania faktycznego było nielogiczne. Przy tym nie przytoczyli argumentacji, która by podważała prawidłowość dokonanych ustaleń przez Sąd Rejonowy i ich powiązań z pozostałymi okolicznościami w całość zgodną z doświadczeniem życiowym.

Natomiast wbrew wywodom apelujących Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o przyjęciu za udowodnioną okoliczność ostateczności omawianej decyzji, a także dlaczego przedłożonym przez uczestnika dowodom przypisał korzystną dla niego moc dowodową. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku umożliwiły odtworzenie rozumowania Sądu pierwszej instancji a w konsekwencji pozwoliły na ich przyjęcie przez Sąd odwoławczy jako słuszne.

W tej sytuacji nie sposób było przyjąć zasadności tego zarzutu apelacyjnego.

Odnosząc się do ostatniego z zarzutów apelacyjnych a mianowicie naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony prawa własności oraz art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji

o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, przez rozstrzygnięcie wątpliwości nasuwających się przy ocenie decyzji nr (...) z dnia 10 grudnia 1971 r. na niekorzyść prawa własności wskazać należy, że Sąd Rejonowy przytoczył okoliczności faktyczne, w tym podał przekonującą argumentację za przyjęciem, że niniejsza decyzja administracyjna miała walor ostateczności. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, że wywody apelujących dają raczej podstawę do przyjęcia, że podważana jest z ich strony raczej zasadność wydania przedmiotowej decyzji, co nie mogło podlegać ocenie w niniejszym postępowaniu. Nie było zatem podstaw do podważenia oceny Sądu Rejonowego bądź uznania, aczkolwiek zarzut ten nie został szerzej umotywowany przez apelujących, że tym samym naruszona została konstytucyjna zasada ochrony własności (art. 64 Konstytucji RP) czy też art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonego w dniu 20 marca 1952 r. a ratyfikowanego przez Polskę w dniu 10 października 1994 r. (Dz.U. z 1995 r. Nr 26, poz. 175).

W konsekwencji wbrew argumentacji apelujących nie było w niniejszej sprawie podstaw do uznania, że doszło do naruszenia wymogu konieczności utrzymywania uzasadnionego prawnie zaufania obywateli do Państwa i prawa pochodzącego od Państwa, jako elementu składającego się na zasadę praworządności i zobowiązującego władze do eliminowania dysfunkcyjnych regulacji z systemu prawnego i naprawiania pozaprawnych praktyk. Przeciwnie, wywody i rozważania Sądu Rejonowego dały podstawę do wniosku, że dokonana została wnikliwa i wszechstronna analiza przedmiotu sprawy w oparciu o przedstawione przez strony dowody i przy wykorzystaniu przewidzianych

w procedurze cywilnej regulacji prawnej bez naruszenia interesów którejkolwiek ze stron postępowania. Przy tym zaznaczenia wymaga, że powołane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 października 2003r. , P 3/03 ( OTK-A 2003, nr 8, poz. 82) wydane zostało na gruncie wykładni przepisów o przerwie biegu terminu zasiedzenia a zatem nie mogło stanowić bezpośredniego odniesienia do materii objętej niniejszą sprawą.

W tej sytuacji nie sposób było przyjąć zasadności tego zarzutu.

W konsekwencji Sąd odwoławczy przyjął za Sądem Rejonowym, że uczestnik w oparciu o decyzję wydaną na podstawie art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r.

o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), wykazał samoistny tytuł prawny do wykonywania obsługi przedmiotowej linii energetycznej, która stanowiła przeszkodę do ustanowienia służebności przesyłu obciążającej nieruchomość wnioskodawców na podstawie art. 305<sup>1</sup> k.c. i 305<sup>2</sup> k. c.

W kontekście powyższego Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 kpc w pkt 1 postanowienia oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 i art. 98 § 1 w związku z art. 391 § 1 i 13 § 2 kpc przy uwzględnieniu uregulowania zawartego w § 5 pkt 3 w zw. z § 10.1 pkt 1 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października

2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz. U. 2015.1804 z późn. zm.) w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej od 27.10.2016r. ( 2016.1668).

SSO Ewa Blumczyńska SSO Rafał Kubiak del. SSR Sylwester Książdz